NUM XXXVI.



w PIĄTEK DNIA 5. WRZESNIA ROKU 1783

Z Warſzawy dnia 30. Sierpnia

Wiadomości Publiczne ogłaſzały, iż rozeſzła ſię była po *Paryżu* pogłoſka, iakoby w *Chinach* tak ſię niezmiernie podnioſło Morze, że iedna Wyſpa, tak niemal wielka iak *Francya*, na ośm Millionów ludzi maiącą, całe znikneła i w Morzu pogrążona zoſtała. Czekano tam dokładnieyſzey o tym ſtraſznym przypadku wiadomości, alić w rzeczy ſamey nadeſzła. Miniſter Stanu Dworu *Werſalſkiego* Jmć Pan *Bertin* (który zdawna utrzymuie korreſpondencyą z Miſſyonarzami *Chińſkiemi* w ſamym nawet Ceſarſkim Pałacu oſadzonemi) odebrał liſt z *Pekinu*, w którym donoſzą, iż w przeſzłym mieſiącu Październiku

(R. 1782.) przy brzegach *Chińskich* podnioższy się niezmiernie Morze, całą wielką ową Wyspę, *Formosa* zwaną, na ośm Millionów mieszkańców maiącą, całą zalało i pogrążyło. Po wielu potym dniach, morskie wody opadły, i wyspa pokazała się, ale tak zruinowana, że same tylko stosy rozwalin i gruzów widzieć się daią. Do tego listu, przyłączone iest tegoż potopu *Włoskim* ięzykiem opisanie, od samego Cesarza *Chińskiego* zrobione: które pomieniony *Francuski* Minister ma oddać Akademii Inskrypcyi, aby ie publicznie ogłosiła. Inne wiadomości dodaią, iż ten potop, wielkie trzęsienie ziemi poprzedziło. Liczba 8. Millionów, ludzi, zdasię być niektórym zawielka; wszakże i iey tylko połowa, straszną i niewypowiedzianą klęską wszystkich przeraża; iakoż nayłżey licząc, liczba mieszkańców, na tey nieszczęśliwey wyspie, naymniey do tey połowy dochodziła. *Chińczykowie* byli Panami tey wyspy od Roku 1661. którego z tamtąd wygnali *Hollendrów*. Był to kray przedziwnie piękny, żyżny, i we wszystkie do życia potrzebne rzeczy obfituiący.

Z Petersburga dnia 29. Lipca.

Wysłany od Oyca S. przy Dworze *Warszawskim* zostaiący Nuncyusz, Jmć Xiądz *Margraff Archetti* Arcy-Biskup *Chalcedoński*, do Monarchini Naszey, miał u teyże Monarchini pierwszą audyencyą prywatną dnia 15. tego miesiąca, z takiemi ceremoniami, iakie u tuteyszego Dworu zwykły się zachowywać w przyimowaniu Posłów od Głow ukoronowanych. Wiozł go w karecie paradney Jmperatorskiey, zwyczayną liczbą liberyi Dworskiey otoczoney, Kamerjunker Jmperatorski. Kiedy wiechał J. X. Nuncyusz do Jmperatorskiego letniego pałacu, przyiął go przy paradnych schodach drugi Kamerjunker Jmperatorski; w wielkiey sali, W. *Magister Ceremoniarum*; w Antykamerze zaś Marszałek Nadworny Xiążę *Baratynskoy*. W krótce potym gdy zaszedł rozkaz Jmperatorski wprowadzenia Jmć Xiędza Nuncyusza na audyencyą, assystowali mu aż do sali audyencyalney, wszyscy wyżey mianowani Jch: PanowieU drzwi pomienioney sali przyimowali go W. Marszałek Nadworny *Orłow*, i W. Podczaszy *Naryszkin*, którzy zaraz zostali się przy drzwiach audyencyalney Sali, tylko W. *Magister Ceremoniarum* wprowadził go wewnątrz. Jmć Xiądz Nuncyusz stanąwszy przed Tronem Jmperatorowey Jeymci, po uczynionych zwyczaynych trzech ukłonach, zacął mowę w *Francuskim* ięzyku w następuiących słowach:

Nayiaśnieysza Monarchini!

„ Ociec S. przychyliwszy się do
„ życzeń Waszey Jmperatorskiey

„ Mości, rozkazał mi wszystko, „ coby się tylko ściągało do Jey „ żądań, iak naydokładniey wypeł„ nić; maiąc mocne zaufanie, że „ sprawiedliwe także Jego Świą„ tobliwości prozby, wzgląd u „ Waszey Jmperatorskiey Mości „ znaydą wzaiemny. Y w tey to „ myśli pospieszałem, ile było „ w moiey mocy, z *Warszawy* na to „ mieysce, i dnia dzisieyszego mam „ honor stawić się przed Tronem „ Waszey Jmperatorskiey Mci. „ Obowiązek mój zniewala mię, „ w tym naypierwszym zaraz mo„ mencie, zapewnić Waszą Jmpera„ torską Mość, iż nikt więcey „ chwalebnych Jey Rządów nie po„ waża ani admiruie, iak Ociec S. Pan „ mój. Z tego to powodu czuie „ on wielkie ukontentowanie, że „ otrzymał miłą sobie okoliczność, „ mnie do Waszey Jmperatorskiey „ Mości wysłania, z złożeniem „ u Jey Tronu powinszowań, że „ Wasza Jmperatorska Mość, tak „ obszerne swoie Państwo *Rossyi*„ *skie*, do naywyższego stopnia „ szczęścia i chwały wyniosłaś. „ Ociec S. składa przezemnie Wa„ szey Jmperatorskiey Mości po„ winne dzięki, za łaski i Prote„ kcyą, którą poddanym swoim, „ do *Rzymskiego* Katolickiego Ko„ ścioła należącym, łaskawie dawać „ raczysz. A iako On sam nie„ znayduie tyle wymowy, do wy„ sławienia Wielkości duszy Wa„ szey Jmperatorskiey Mości; tak „ też niema żadnego dostate„ cznego wyrazu, do oświadczenia „ należytey wdzięczności, dobro„ czynnemu sercu Waszey Jmpe„ ratorskiey Mości. Ten senty„ ment, ten naywyższy szacunek, „ i powinne poważenie od Oyca „ S. Osoby Waszey Jmperatorskiey „ Mości, daleko więcey Wasza Jmpe„ ratorska Mość uznasz i wyczy„ tasz z tego pisma Jego Świątobli„ wości, które u Iey Tronu mam „ honor złożyć; niżeli ia przed o„ bliczem Waszey Jmperatorskiey „ Mości wyrazić i oświadczyć „ potrafię.

„ Co się tycze moiey Osoby; za „ nayszczęśliwszego mam siebie, że „ na mnie ten pomyślny los wy„ padł, mieć honor stawienia się „ przed Tronem Waszey Jmpera„ torskiey Mości, w charakterze Tłu„ macza zamysłów i intencyi Oy„ ca S. To moie szczęście uzna „ późna potomność, ieżeli, iak so„ bie podchlebiam, wybor od Oyca „ S. osoby moiey, nie będzie „ Waszey Jmperatorskiey Mości „ nieprzyiemny, i ieżeli tych „ względów godnym się stanę, o „ które u Tronu Waszey Jmpera„ torskiey Mości iak naypokorniey „ dopraszam się.

To skończywszy, podał J. X. Nuncyusz Jmperatorowey Jeymci swoie listy Kredencyalne, które Jmperatorowa Jeymć przyiąwszy, oddała Podkanclerzemu Hrabi d' *Ostermann*, i J. X. Nuncyuszowi następuiącą dała odpowiedź:

„ Pełna ukontentowania, po„ strzegam gorliwość Rządzącego „ *Rzymskiego* Papieża, złączoną „ z moiemi do dobrego celu zmie„ rzaiącemi zamysłami, dla dobra „ poddanych moich *Rzymsko Kato„ lików*. Wybor, który padł na o„ sobę Twoię, Godny Pośle, miły „ mi iest zupełnie.

„ Mam nadzieię, że ta Twoia u „ Dworu moiego Ministerialna bytność, postawi cię w stanie dania „ mi rzetelnego świadectwa, tak o „ zamysłach moich ku Twoiemu „ Panu, iako też o moich staraniach „ ku dobru tych moich poddanych, „ którzy z tobą iedneyże są religij.

Po odebraney odpowiedzi, przystąpił J. X. Nuncyusz do ucałowania ręki Jmperatorowey Jeymości. Zaczym powracał z Audyencyalney sali, w assystencyi tychże samych osob, i w tymże samym porządku, iak był wprowadzony. A podziękowawszy każdemu z osobna; na swoie własne żądanie, poiechał do swego Pałacu w swoiey karecie.

Odieżdżaiącemu od Dworu, Gwardya czyniła zwykłe honory.

Dnia 21. Lipca J. X. Nuncyusz miał w *Carsko-Selo* audyencyą u Wielkiego Xięstwa *Rossyiskiego*.

DONIESINIE z WILNA

Z mocy Dekretu Assessoryi Litewskiey Kamienice dwie w Wilnie na Subocz *ulicy będące pod konkurs podane przez licytacyą publiczną przedane być maią dnia* 22. *Pazdziernika* plus offerenti, *ktoby z nich którą nabyć żądał, niech w Kancellaryi Woytowskiey Wileńskiey swoie quantum zapisze.*

DONIESIENIE z KROLEWCA

Sławny Gabinet Historyi Naturalney, czyli zbior rzeczy nayciekawszych w Naturze, Kunsztach i w Starożytności, należący do J. P. Fryderika Saturgusa *Konsyliarza Komercyalnego i Negocyanta tuteyszego, podług zaszley na dniu* 22. *Maja w Roku teraznieyszym między nim i Jnteressantami umowy w przytomności Deputata Komercyalnego Kollegium J. K. Mci Pruskiego* plus offerenti *przedany będzie. Termin zaś do tego iedyny i szczegulny wyznaczony iest na dniu* 27. *Pazdziernika w roku teraznieyszym, o godzinie wtórey z południa w ogrodzie Saturgusowskim, w którym się ten Gabinet znayduie. Specyfikacya drukowana, czyli opisanie tego Gabinetu tu w Królewcu u Komisarza Sprawiedliwości J. P.* Dalkowskiego, *w Berlinie zaś, w Hamburgu, Warszawie, w Wilnie i w Grodnie u Direktorow Gazet tamecznych znaydować się będzie. Dan w Królewcu dnia 9. Lipca 1783.*

NUM XXXVI.

SUPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH

w PIĄTEK DNIA 5. WRZESNIA ROKU 1783.

Z Londynu dnia 28. *Lipca*

Dnia 17. Lipca Król Jmć udawszy się, podług zwyczaiu do *Izby Pańskiey*, do którey wezwana była i *Izba Pospolita*, zakończył Sessye Parlamentu teraznieyszego mową następuiącą:

Mylordowie i Mości Panowie. Póżna iuż, lata teraznieyszego pora wyciąga po was, abyście po waszych długich i przykrych dla dobra publicznego pracach, nieco odpoczeli. Potrzeby dalsze Stanu, przywiodą mnie bez wątpienia do tego, abym was znowu zebrał, i to ieszcze wcześnie; wszakże spodziewam się po waszey stateczney ku mnie przychylności, i o dobro pospolite gorliwości, że z serca na was przyimiecie ten osobisty i znakomity ciężar dla dobra powszechnego Oyczyzny. Stan *Indyi-Zachodnich* będzie tego potrzebował, aby był wzięty iak nayprędzey na uwagę, i roztrząsany pilnie i nieprzerwanie.

Spodziewałem się mieć to dla siebie ukontentowanie, iż przed końcem teraznieyszych Sessyi, doniosę wam o warunkach ostatecznego i powszechnego pokoiu; ale stan zawikłany, rzeczy, musiał koniecznie roboty przedłużyć. Wszystkie iednak postępki i obroty różnych Dworow, do tego pokoiu wchodzących, przekonywaią mnie, iż one są zupełnie nakłonione do tey ugody, którą by mogła zabespieczyć na zawsze błogosławieństwa pokoiu, ze wszech stron usilnie i równie pożądanego.

Mości Panowie *Izby Pospolitey*. Dziękuię W Panom za te podatki, któreście tak hoy-

nie dla przysługi publiczney podpisali; oraz za ułatwienie śrzodków do osobnego osadzenia Xiążęcia *Gallii*; i żeście także dali mnie sposob, bez żadnego uciążenia ludu moiego, do pozbycia się tego długu, ktory zostawał na moiey *Liście Cywilney*.

Mylordowie i Mości Panowie. Zalecam W Panom iak nayusilniey, abyście, za powrótem waszym do różnych Hrabstw i powiatow, wpaiali w lud móy ten duch porządku, skrzętności i przemysłu, który iest prawdziwym źrzódłem dochodów, i potęgi w Narodzie, a bez którego wszelkie pomnożenie iednego, lub wzrost drugiego, żadnego skutku nie będą miały.

Po tey mowie; Hrabia *de Mansfield*, zastępuiąc, iako Orator *Jzby Pańskiey*, urząd Kanclerza, odłożył Sessye przyszłego Parlamentu, aż do dnia 9. miesiąca Września. Rozumieią iednak, iż potym nastąpi ieszcze dalsze odłożenie, tak, iż przyszłe Sesye poczną się razem z miesiącem Listopadem.

Z Londynu dnia 29. *Lipca.*

Dnia 13. Lipca Dwór odebrał przez umyślnego listy od swoich Ministrow rezyduiących przy Dworach *Petersburskim i Wiedeńskim* maią się one ściągać do bliskiey woyny między *Rossyą i Portą*. Nie iest rzecz do prawdy podobna, aby *Wielka Brytannia*, po zakończoney teraz woynie, miała się wyraźnie mieszać do tych rozruchow, które ta woyna będzie mogła pociągnąć w *Europie*. Użyie iednak bez wątpienia ostróżności; i upewniaią iuż, że oprócz okrętów naznaczonych dla straży portów i brzegow swoich, kazała ieszcze uzbraiać 10. okrętów szeręgowych, dla ułożenia z nich Eskadry na morzu *Srzodziemnym*, gdzie *Francya i Hiszpania* zdaią się być nakłonione do utrzymywania większych sił morskich, aniżeliby była potrzeba, gdyby w zględem woyny między *Rossyą i Portą* całe były obojętnemi.

Z Smirny dnia 3. *Lipca.*

Dnia 17 Czerwca mieliśmy tu dwa letkie trzęsienia ziemi.

Szarańcza barzo pola pustoszy, i przeto mocno się uwiiaią około zbierania wina.

Nowina się potwierdza o złożeniu rządów Hana *Tatarskiego Sahin-Guerai*. Jeżeliby przyszło do woyny *Rossyi z Portą*, tedyby *Europeyscy* Of-

ſi ce rowie w wielkim byli niebe- ſpieczeńſtwie, ſtania ſię ofiarą *Tureckiey* wściekłości.

Z Reſan dnia 4. Lipca.

Dnia 23. Czerwca, mieliśmy tu ſtraſzliwą burze: grad padał tak wielki iak kurze jaja, i tak ſię wdzień zaćmiło, iż przy świecach ſiedziano. O 70. wiorſt z tąd w Klaſztorze *Nikola Rado- niſkoy* wypadł tegoż ſamego dnia śnieg na *Arſzyn* wyſoko.

Z Sztokolmu dnia 5. Sierpnia.

Król Jmć Naſz przyſłał do *Petersburga* patent Xiężney *Daſchkow*, przyimuiąc ią za membrum Królewſkiey Akademiii Nauk.

Z Toulonu dnia 12. Lipca.

Dwa nowe ſzeręgowe okręty, które tu buduią, niezadługo iuż będą dokończone: ſtare uſtawnie naprawuią, tak, że iak prędko ieden z warſztatu zchodzi, drugi zaraz na to mieyſce naſtępuie: mogą one, za naypierwſzym rozkazem, zaraz być uzbroione. Zamyſł naſzego Dworu ieſt bez wątpienia, utrzymywać w tuteyſzym Porcie znaczne ſiły morſkie; poniewaž od 8. iuż dni zbieraią żywności dla tego woyſka, które ſię ma zebrać w okolicach miaſta tuteyſzego.

Z Wenecyi dnia 12. Lipca.

Oſtatnie liſty z *Neapolu* donoſzą nam, że dnia 21, Czerwca były w *Kalabryi* nowe trzęſienia ziemi.

Z Breſtu dnia 16. Lipca.

Tak wſzyſtko ieſt wrobocie w tuteyſzym Porcie i w warſztatach, iak gdyby woyna nie uſtała: liczba robotnikow nie zmnieyſza ſię, i budowa okrętów, które gotowano przed pokoiem, iako też naprawa ſtarych, idą z równą zawſze pilnością Dwa okręty ładuią teraz maſztami, drzewem wſzelkiego rodzaiu, żaglami, &c; co wſzyſtko ma płynąć do *Toulonu*.

Z Carogrodu dnia 19. Lipca

Mówią tu od dnia wczorayſzego, o nieprzyiacielſtwie wſzczętym z ſtrony *Porty*. Oſobliwie mocno ſię tu dziwuią temu co ſię ſtało w *Krymie*; i od kilku dni widziemy wſzędzie większe i nadzwyczayne poruſzenia.

Cudzoziemſcy Miniſtrowie, a oſobliwie *Ceſarſki* i *Francuſki*, codziennie wyſyłaią Kuryerów do ſwoich Dworów. *Tureccy* Panowie w tych dniach, a oſobliwie zawczoray, bar-

zo długie mieli rady, które do 7. a czasem do 8. godzin przeciągnęły się; po tych radach, różne taiemne rozkazy do Prowincyi wysyłano.

Z Carogrodu dnia 30. Czerw:

Z mocy tey umowy, którą J. Pan *Bulhakow*, Poseł Jmperatorowey Jeymci *Rossyiskiey*, uczynił z *Portą*, aby ten Traktat handlowy, który on podpisał dnia 21. Czerwca z *Seid Mechemet Hairi - Effendi* Pełnomocnikiem *Porty*, mógł być wnet do skutku przyprowadzony, iuż przybył tu tego tygodnia ieden statek *Rossyiski*, pszenicą naładowany, nie bywszy ani przytrzymanym, ani rewidowanym; i dał pierwszy przykład tey wolności, którey nabyła Bandera *Rossyiska* na morzach *Ottomańskich* nazywa się ten statek Xiąże *Potemkin*, i należy do Domu handlowego *Rossyiskiego*. Nie można iednak mówić, ani żeby lud z tego był kontent, ani żeby duch pokoiu, który przemógł w *Dywanie*, był duchem narodu: obawiaią się owszem, żeby nie nastąpił bunt. i nie przymusił *Porty* do woyny.

Naybarziey zaś ożywi nieukontentowanie w narodzie, i przyprowadzi podobno gwałtem *Turcyą* do woyny, zaszła świeżo odmiana w Państwie *Krymskim*; gdzie Han *Sahin-Guerai* złożył panowanie, za przyrzeczoną sobie od Jmperatorowey Jeymci roczną pensyą 80,000 *Rublow*; a iego dway bracia, *Arslan Gueray* i *Bahti Gueray*, którzy się z nim pogodzili, przysięgli także wierność tey Monarchini, maiący mieć na rok po 10,000. *Rublow*. Dotychczas ieszcze *Porta* nie wydaie się z tym, że ma o tym wiadomość; tym czasem przygotowania do woyny idą swoim porządkiem, i codzień przybywaią tu Officerowie cudzoziemscy, mianowicie *Francuscy*.

Z Wiednia dnia 30. Lipca.

Schwytano tu dwuch cudzoziemcow idących od Granic *Tureckich* Papiery, ktore przy nich znaleziono, maią być barzo wielkiey wagi. Reymenta Karabinierow maią rozkaz zebrać się do *Węgier* w następuiącym miesiącu. Statyści tuteysi rozumieią, że te woyska póydą po obięcie tych kraiow w miesiącu Wrześniu przyszłym, o które Dwór nasz u *Porty* dopomina się.